

W maju GPW zasłużenie mocniejsza

Komentarz z 3.06.2013 r.

Sebastian Buczek

Prezes Zarządu Quercus TFI S.A.

Nareszcie. Nasza warszawska GPW po 4 miesiącach słabego zachowania, szczególnie na tle rynków rozwiniętych, w maju błysnęła formą.

Polscy inwestorzy już trochę tracili wiarę. Podczas gdy S&P500, DAX czy BIST były rekordy hossy, WIG obsuwał się w pierwszych miesiącach br. w dół. Naszym akcjom nie pomagała m.in. dyskusja o przyszłości OFE. W maju sytuacja uległa jednak diametralnej zmianie. Szczególnie w końcu miesiąca polskie akcje imponowały siłą. Na rynku pojawiły się prawdopodobnie nowe pieniądze. Ich źródłem mogą być zarówno inwestorzy zagraniczni, jak i krajowe fundusze inwestycyjne.

WIG - maj wreszcie udany



Moment poprawy koniunktury nie jest przypadkowy. W gospodarce prawdopodobnie osiągnęliśmy dno. Historycznie był to dobry moment do kupowania akcji. Oprocentowanie depozytów bankowych spadło do rekordowo niskich poziomów - poniżej 4%. Przepływ środków z lokat do funduszy jest zatem jak najbardziej uzasadniony (o ile coś złego nie wydarzy się na globalnym rynku

finansowym). Ceny akcji nie są wygórowane. Szczególnie jeśli porównamy je z oprocentowaniem obligacji skarbowych czy też poziomem wycen spółek na rynkach dojrzałych. Nawet złoty zaczął sprzyjać. Osłabienie naszej waluty może być przesądającym argumentem za rozpoczęciem odbicia w gospodarce.

Co dalej? W czerwcu może się rozstrzygać przyszłość OFE. Wierzimy, że politycy nie wykonają skoku na (naszą) kasę i że możliwy jest rozsądny kompromis. Przepływ środków z lokat do funduszy może przybrać na sile. Majowe stopy zwrotu z funduszy – w wielu przypadkach przekraczające poziom oprocentowania depozytów z okresu 2 lat – pewnie rozbudzą apetyt inwestorów. Pewnym znakiem zapytania jest oczywiście sytuacja na świecie – spadek cen obligacji skarbowych, kolejne zapowiedzi wycofywania się przez banki centralne z wielkiego drukowania, korekta na najbardziej rozgrzanych rynkach (Japonia, Turcja).

Reasumując, po okresie słabości warszawskiej GPW, maj mógł zadowolić inwestorów. Polskie akcje pokazały wreszcie, że drzemie w nich spory potencjał. Jest prawdopodobne, że nasz rynek może dalej wykazywać relatywną siłę. Dołek w gospodarce i spadek stóp procentowych do rekordowo niskich poziomów, mogą wspierać polskie akcje, choć ewentualna korekta na świecie byłaby odczuwalna i u nas.

Autor jest także profesorem nadzwyczajnym w Szkole Głównej Handlowej w Warszawie.

Niniejszy materiał ma charakter wyłącznie edukacyjno - informacyjny / promocyjny i stanowi on wyraz własnych ocen, przemyśleń i opinii autora (autorów). Niniejszy materiał nie stanowi oferty ani rekomendacji do zawarcia transakcji kupna lub sprzedaży jakiegokolwiek instrumentu finansowego. Podane informacje nie mogą być traktowane jako usługa doradztwa inwestycyjnego lub innego typu doradztwa, w tym świadczenia pomocy prawno - podatkowej. Podane informacje nie stanowią oferty w rozumieniu Kodeksu cywilnego ani publicznego proponowania w rozumieniu ustawy o ofercie publicznej.

Autor (autorzy) niniejszej publikacji oraz Quercus TFI S.A. dołożyli należytej staranności w celu zapewnienia, aby zawarte w niej informacje były rzetelne i oparte na wiarygodnych źródłach. Niemniej jednak autor (autorzy) niniejszej publikacji oraz Quercus TFI S.A. nie ponoszą odpowiedzialności za jej prawdziwość i kompletność informacji, ani za wszelkie szkody mogące powstać w wyniku wykorzystania niniejszej publikacji lub zawartych w niej informacji.

Quercus TFI S.A. udostępnia niniejszą publikację nieodpłatnie. Quercus TFI S.A. informuje, że z każdą inwestycją związane jest ryzyko.

- [Drukuj](#)
- [PDF](#)
- 5 odstęp

[Wszystkie komentarze zarządzającego](#)